

MEANDER 1–4/2008

JADWIGA CZERWIŃSKA
(Łódź)PROFESOR ANNA MARIA KOMORNICKA,
NASZ MISTRZ

Spotkania jubileuszowe stają się zwykle okazją do wygłaszania na temat jubilata pięknych mów, utrzymanych w laudacyjnym tonie. I właśnie ów nieco koturnowy, właściwy tego rodzaju uroczystościom ton sprawia, że osobom mniej znającym bohatera jawi się on raczej jako postać rzeźbiona wysmakowanymi słowami, a nie człowiek prawdziwy i bliski, jakim jest w istocie dla wielu z nas. Dlatego pozwolę sobie na bardziej osobisty ton moich refleksji na temat Pani Profesor Anny Marii Komornickiej, ponieważ nie chciałabym, żeby w jubileuszowej „retoryce” umknęło nam to, co w jej wizerunku jest najistotniejsze.

W swoim życiu mamy wielu nauczycieli, ale mistrzami są tylko niektórzy z nich. Decyduje o tym ich klasa i autorytet nie tylko naukowy, ale przede wszystkim moralny. Takim autorytetem jest Pani Profesor. I to nie w słowach, ale w swojej postawie życiowej. Nią uczyła nas i nadal uczy, że nie puste frazesy, czy tani poklask, ale prosta prawda powinna wyznaczać drogi naszych wyborów, a w konsekwencji drogi naszego życia. Uczciwa wobec siebie i innych, pokazywała nam zawsze, czym jest rzetelność i pasja naukowa, ale też czym jest prawdziwa *humanitas*.

Kiedy przywołujemy obraz Pani Profesor, najpierw dostrzegamy jej ciepły uśmiech i ujmujący, prostoliniowy sposób bycia, a równocześnie dystynkcję prawdziwej Damy bez odrobiny pozy czy wyniosłości. Sprawia to dziewczęcą bystrość jej spojrzenia i przenikliwość myśli, którą poznajemy z błyskotliwych, dowcipnych ripost. Pamiętamy wiele z nich. Kiedy podczas dedykowanej jej konferencji z okazji osiemdziesiątych urodzin, otrzymała od nas ogromny bukiet kwiatów, z którym chcieliśmy ją sfotografować, powiedziała:

– Odłożę kwiaty, żeby nie wyglądać jak w trumnie.

Dystans do siebie i autoironia jest, jak zawsze nas uczyła, najlepszą metodą, żeby nie popaść w zadufanie czy pozerstwo.

Tym, co cechuje Panią Profesor, jest umiejętność łączenia pogodnego i pozbawionego sztucznej ceremonialności sposobu bycia z klasą, wyniesioną z tradycji rodzinnego domu.

RYS BIOGRAFICZNY

Anna Maria Komornicka, z domu Wolańska, urodziła się 27 września 1920 roku we Lwowie. Pochodzi z rodziny ziemiańskiej o długich tradycjach. Bratem jej dziadka, a równocześnie ojcem chrzestnym Anny, był Leon hr. Piniński, który, jako profesor prawa rzymskiego we Lwowie, otrzymał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Stefana Batorego. Ojciec, Władysław Wolański, ukończył studia z zakresu filozofii i rolnictwa w Bonn, zaś matka, Julia, z domu Pinińska, pobierała nauki u SS. Niepokalanek w Jazłowcu. Tam też kształciła się Anna Maria Wolańska w latach 1930–1938. Rozpoczęte po maturze studia prawnicze w Uniwersytecie Jagiellońskim przerwała wojna.



Dom rodzinny w Grzymałowie, 11 maja 1938 roku

Początek wojny zastaje ją w rodzinnym Grzymałowie, do którego – po przekroczeniu granicy polskiej na Zbruczu 17 września 1939 roku – weszły wojska sowieckie, aresztując jej ojca i innych obywateli ziemskich, których osadzono w więzieniu – najpierw w powiatowym Skałacie, potem w Tarnopolu. „W kwietniu 1940 roku został on wywieziony na Wschód i zamęczony z tysiącami innych wojskowych, sędziów, leśniczych i ziemian z Podola, Wołynia i Wileńszczyzny” – wspomina Anna Maria Komornicka. Pozostała rodzina (matka z czwórką dzieci), wypędzona z domu, przenosi się do Lwowa, gdzie mieszka jej babka – Anna z Dzieduszyckich Wolańska. Przebywa tu do maja 1940 roku, pracując przez jakiś czas (prawie 8 miesięcy) w klinice profesora Kazimierza Bocheńskiego jako pielęgniarka-wolontariuszka. Po nasileniu się wywózek rodzin polskich na Wschód, wraz z matką i rodzeństwem udaje się jej przedostać do Krakowa

– również dzięki posiadanemu indeksowi UJ. 1 czerwca 1940 roku na Dębnikach bierze ślub z Juliuszem Komornickim, magistrem prawa i Akademii Handlowej, z którym zaręczyła się w maju 1939 roku, kiedy studiowała prawo w UJ. W czasie wojny urodziła czwórkę dzieci: Julię, która zmarła wkrótce po narodzinach na wadę serca, a następnie: Krzysztofa (1942), Stefana (1943) i Elżbietę (1944).



Z dziećmi: Elżbietą, Krzysztofem i Stefanem

Po zakończeniu wojny powróciła na studia w Uniwersytecie Jagiellońskim, tym razem jednak już na Wydział Humanistyczny, żeby studiować filologię klasyczną. Jako swoich nauczycieli miała wielu wybitnych profesorów ówczesnych czasów: profesorów Tadeusza Sinkę, Seweryna Hammera, Kazimierza Morawskiego, Ryszarda Ganszyńca czy Romana Ingardena. Dyplom ukończenia studiów w Uniwersytecie Jagiellońskim w zakresie filologii klasycznej otrzymała 24 grudnia 1951 roku.

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA I DYDAKTYCZNA

Swoją drogę naukową rozpoczęła, wiążąc się z Zakładem Archeologii Antycznej Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, kierowanym przez profesora Kazimierza Majewskiego. Pod jego opieką prowadzi pierwsze badania, doskona-



Po studiach, 1952 rok

łąc swój warsztat naukowy. Nawiązuje równocześnie ożywione kontakty z ośrodkami naukowymi za granicą. Pozwała jej w tym wyniesiona z domu biegła znajomość języka francuskiego oraz znajomość języka niemieckiego, angielskiego i włoskiego. Bierze udział w wielu konferencjach zagranicznych, prezentując na nich swoje badania z zakresu komedii starożytnych. Jako stypendystka stypendium Humboldta podejmuje współpracę z prestiżowymi instytutami niemieckimi, później angielskimi: w Londynie i Oksfordzie, a następnie z uczonymi z Amsterdamu. Studia i kwerendy naukowe miały zaowocować bogatym dorobkiem oraz rozprawą doktorską na temat Arystofanesa, napisaną pod opieką profesora Kazimierza Kumanieckiego, którą obroniła w kwietniu 1963 roku, otrzymując dyplom doktora nauk humanistycznych.

W latach 1960–1967 współpracowała z Instytutem Archeologii Śródziemnomorskiej PAN pod kierunkiem światowej sławy profesora Kazimierza Michałowskiego. W tym samym okresie współpracowała również (1963–1969) z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, a od roku 1969 z Uniwersytetem Łódzkim. Prowadzone wykłady i badania naukowe znalazły swoje zwieńczenie w kolejnej monografii, tym razem poświęconej twórczości Pindara.

Przygotowując ją, wielokrotnie wyjeżdżała na stypendia zagraniczne, goszcząc w najbardziej prestiżowych instytucjach naukowych, między innymi w ośrodku badań nad antykiem w Szwajcarii, kierowanym przez profesora Oliviera Reverdin: Fondation Hardt pour l'étude de l'Antiquité classique, Vandœuvres-Genève, czy w Istituto di Filologia Classica w Urbino, w którym przebywała trzykrotnie, współpracując z profesorem Brunem Gentilim.



Z Kazimierzem Kumanieckim

Efektom tych badań stała się monografia *Studia nad Pindarem i archaiczną liryką grecką (w kręgu pojęć prawdy i fałszu)*¹, którą przedstawiła jako rozprawę habilitacyjną. Po pomyślnym przebiegu kolokwium habilitacyjnego Anna Maria Komornicka uzyskała w roku 1977 stopień naukowy doktora habilitowanego. Monograficzne opracowanie twórczości Pindara należy do najwybitniejszych osiągnięć polskiej uczonej. Podjęty temat prawdy i fałszu w literaturze starogreckiej jest najlepszą wizytówką poziomu nauki polskiej. Znakomite analizy i rozległe spektrum badawcze sprawiają, że mamy do czynienia z dziełem daleko doskonalszym niż analogiczne publikacje światowe, które w porównaniu z omawianą książką są jedynie przyczynkiem do rozważań na podejmowane tu tematy. Wnikliwość i szerokie pole badawcze, będące podstawą komparatystycznych studiów, sprawiają, że otrzymujemy wybitną publikację, naświetlającą omawiane w niej problemy w sposób pełny i wielostronny.

Omawiana praca jest tym cenniejsza, że podjęte zagadnienia ukazywane są w aspekcie nie tylko literackim, ale i filozoficznym oraz antropologicznym. Stanowi zatem interesujące źródło informacji nie tylko dla starożytników, ale i pogłębione studium przedmiotu dla znawców i badaczy literatury oraz kultury nowożytnej, która, zakorzeniona w tradycji antycznej, wciąż się nią inspirowała, czyniąc do niej liczne odwołania. Trudno przecież znaleźć jakieś dzieło – literackie

¹ Dokładne adresy bibliograficzne wszystkich wymienionych tu prac Anny Marii Komornickiej przytacza w tym samym numerze „Meandra” Jerzy Starnawski.



Podczas stypendium w Szwajcarii

czy filozoficzne – z kręgu kultury francuskiej, włoskiej, angielskiej, niemieckiej, rosyjskiej czy jakiegokolwiek innej, w której nie odnotowalibyśmy odniesień do pojęć prawdy i fałszu. Szerokie omówienie i opracowanie tych zagadnień w kontekście tradycji antycznej jest zatem nieocenionym wkładem w badania, prowadzone nad szeroko rozumianą kulturą europejską. Monografia profesor Anny Marii Komornickiej wpisuje się więc w nurt priorytetowych badań naukowych, których celem jest poszukiwanie wspólnych korzeni europejskiej tożsamości kulturowej z ich źródłem w antyku.

Wszystkie wymienione walory omawianej publikacji, a przede wszystkim to, że do chwili obecnej badania w niej przedstawione nie straciły na swej aktualności, sprawiły, że czynione są obecnie starania o jej wznowienie. Dzięki temu czytelnicy otrzymają wybitną monografię, która zainteresuje szerokie grono specjalistów: filologów klasycznych, filologów nowożytnych, filozofów, antropologów, historyków czy kulturoznawców.

Tym, co charakteryzowało działalność naukową i dydaktyczną Pani Profesor, były i są nadal ożywione kontakty naukowe z zagranicznymi ośrodkami uniwersyteckimi. Była do nich wielokrotnie zapraszana z gościnnymi wykładami monograficznymi oraz seminariami, jak to miało miejsce w przypadku Uniwersytetu w Nantes, gdzie w 1978 roku przez cały semestr prowadziła wykłady i seminarium z komedii greckiej. Podejmowana współpra-

ca owocowała kolejnymi wyjazdami i zaproszeniami na stypendia oraz wykłady gościnne, między innymi do Lyonu w roku 1982.

Nawiązywanie i podtrzymywanie międzynarodowych kontaktów naukowych umożliwiła jej nie tylko rozległa wiedza, ale i – niezwykle jak na tamte czasy – wspomniana już znajomość języków obcych. Dzięki niej promowała w świecie naukę polską, umożliwiając równocześnie – za sprawą swoich licznych kontaktów – wyjazdy i stypendia zagraniczne naukowcom z Polski.

W latach osiemdziesiątych opracowywała kolejne hasła do *Słownika rodzajów literackich*, zajmując się równocześnie twórczością Simonidesa z Keos. Poświęciła mu kolejną monografię zatytułowaną *Simonides z Keos. Poeta i mędrzec*, pierwszą i jak dotąd jedyną, uwzględniającą całość fragmentów poety, ówczesnie znanych (do 1982 roku), które zostały przedstawione wraz z jej przekładami. Z wrodzonym sobie talentem autorka przedstawiła realia epoki, dając przy tym przegląd ówczesnych gatunków poetyckich. W tym okresie opracowywała ona również twórczość innych archaicznych poetów (Archiloch, Teognis). W roku 1987 ukazuje się kolejna książka Anny Marii Komornickiej: *Poezja starożytnej Grecji. Wybrane gatunki literackie*. Jest to niezwykle cenna pozycja zarówno dla filologów klasycznych, jak również dla szerokiego grona literaturoznawców.

Pomimo przejścia na emeryturę w roku akademickim 1991/1992 nie zrezygnowała ze swojej działalności dydaktycznej. Nadal prowadziła seminarium greckie dla studentów IV i V roku filologii klasycznej UŁ oraz kontynuowała od wielu lat prowadzony wykład z historii literatury greckiej na polonistyce, który cieszył się zawsze dużym uznaniem i zainteresowaniem, a do dziś jest wspominany przez jej byłych wychowanków, należących obecnie do kadry profesorskiej naszej uczelni. Po zakończeniu pracy dydaktycznej w UŁ przez pięć lat prowadziła wykłady, konwersatoria i seminaria magisterskie dla studentów filologii francuskiej, a przez dwa lata także dla studentów filologii angielskiej w Wyższej Szkole Języków Obcych i Ekonomii w Częstochowie (obecnej Akademii Polonijnej). Na swoich zajęciach podejmowała tematykę z zakresu teorii literatury, koncentrując się na analizie tekstów literackich (głównie francuskich), omawiając prądy literackie różnych epok, rozważając kwestie genologii, poetyki i idiomatyki czy kwestię plagiatów literackich. Zajmowała się również kulturą francuską w różnych jej dziedzinach i aspektach, takich jak religia, sztuka czy też prądy muzyczne dzisiejszej Francji. Podstawą wykładów i konwersatoriów był opracowany przez nią program, w którym starała się zawrzeć informacje niemieszczące się w programach wykładów kursowych. Cieszyła się wielkim uznaniem rektora tej uczelni, ks. prof. Andrzeja Kryńskiego, dziekanów, grona profesorskiego i studentów i do dziś utrzymuje z nimi bardzo serdeczne i przyjazne kontakty.

Przejście na emeryturę nie oznaczało spowolnienia badań naukowych Pani Profesor. Przeciwnie, jej rozległe zainteresowania naukowe nadal koncentrowały się wokół dramatu greckiego, zwłaszcza komedii greckiej V w. przed Chr., archa-



Lata dziewięćdziesiąte

icznej liryki greckiej, genezy i ewolucji pewnych pojęć – terminów literackich. Z wielkim uznaniem spotykały się także jej studia komparatystyczne i dotyczące recepcji literatury antycznej w twórczości poetyckiej epok nowożytnych, ale również prace z dziedziny patrystyki i literatury wczesnochrześcijańskiej. Dokonuje w tym czasie analizy językowo-literackiej zagadnień biblijnych (Stary Testament, Nowy Testament), o której z wielkim uznaniem wypowiadał się ks. prof. Marek Starowieyski, pisząc:

Spośród prac Anny Komornickiej z tej dziedziny na początku należy wymienić dwie pozycje książkowe: *Słownik zwrotów i aluzji biblijnych* [...] oraz dwutomowe *Zagadki z Biblii, tradycji i kultury chrześcijańskiej* [...]. Obok tych dwóch książek A. M. Komornicka jest autorką kilku artykułów naukowych dotyczących Nowego Testamentu. Anna Komornicka jest również tłumaczką, i to nie tylko książek czy prac naukowych, jak A. Thompsona *Biblia i archeologia* wydana w 1965 roku, czy też ciekawych artykułów D. Bertand o literaturze wczesnochrześcijańskiej i kilku własnych prac na ten temat, ale również przekłada teksty literatury czy to francuskiej (C. Péguy, Carmen Bernos de Gasztold), angielskiej (H. Belloc) czy też wczesnochrześcijańskiej – publikowane przeważnie w miesięczniku „W drodze” – a więc Klemensa Aleksandryjskiego, Grzegorza z Nazjanzu [...], Bernarda z Clairvaux czy Efrema Syryjczyka (poprzez przekład francuski). Są to zazwyczaj niewielkie, choć dobrze wybrane fragmenty dzieł tych pisarzy. Obok tych ważniejszych prac Anna Komornicka jest autorką szeregu artykułów z dziedziny publicystyki religijnej, drukowanych w różnych pismach katolickich, np. w „Powściągliwości i Pracy”. Wiemy dobrze, że najważniejsze prace Anny Komornickiej stanowią jej uczone rozprawy i artykuły z dziedziny literatury starogreckiej, z których jednak nie korzystają szerokie rzesze czytelników. Ci natomiast są wdzięczni za jej popularyzację Biblii, literatury wczesnochrześcijańskiej i, ogólnie mówiąc, kultury chrześcijańskiej².

² M. Starowieyski, *Profesor Anna Maria Komornicka – popularyzatorka kultury chrześcijańskiej*, [w:] *Profesor Anna Maria Komornicka*, oprac. J. Czerwińska, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2003 (Sylwetki Łódzkich Uczonych 71), s. 20–21.

Poza działalnością *stricte* naukową prowadzi działalność popularyzatorską, publikując cztery cieszące się dużym zainteresowaniem na rynku wydawniczym książki o tematyce antycznej dla młodzieży, nagrywając słuchowiska radiowe (około dwudziestu) i udzielając wywiadów w mediach. Promuje w ten sposób wiedzę o starożytności, a co ważniejsze, propaguje wartości, które są z tą wiedzą nierozzerwalnie związane, między innymi ideał antycznej *kalokagathia*.

Profesor Anna M. Komornicka podczas całej swej działalności aktywnie uczestniczyła w życiu naukowym, biorąc udział w licznych konferencjach, seminariach i kongresach naukowych, często o zasięgu międzynarodowym. Pełniła i pełni nadal wiele funkcji. Jest członkiem prezydium Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej, członkiem Polskiego Towarzystwa Filologicznego (koło warszawskie), członkiem komitetu redakcyjnego czasopisma „Eikasmos” (Bologna), członkiem Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, recenzentem licznych rozpraw habilitacyjnych i profesorskich oraz publikacji wydawniczych. Współpracuje z czasopismami „Quaderni Urbinati di Cultura Classica”, „Euphrosyne”, „Pallas”, „Le Rane. Collana di Studi e Testi”, „Eos”, „Znak”.

Od roku 1994 była redaktorem naczelnym „Meandra”. O działalności Pani Profesor, która przez wiele lat związana była z tym pismem naukowym, tak pisał prof. Jerzy Danielewicz:

Poświęcone kulturze świata starożytnego, wydawane pod egidą Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej PAN czasopismo „Meander” na trwałe zrosło się z powojenną historią nauk o antyku w Polsce. Debiutowało w nim wielu młodych naukowców, którzy później stali się znanymi uczonymi i nie przerwali bynajmniej współpracy z jednym z najbardziej znanych periodyków o profilu w zasadzie popularnonaukowym, lecz w najlepszym, nie zdewaluowanym znaczeniu tego słowa, co sprawia, że pod względem jakości należy do czołówki wydawnictw tego typu, czytanych i cytowanych także poza granicami Polski. Redaktorami „Meandra” i członkami jego Komitetu Redakcyjnego byli i są wybitni przedstawiciele polskiej humanistyki. Obecny [profesor Danielewicz pisał te słowa w 2003 r. – J. C.] redaktorem naczelnym, formalnie wybranym w styczniu 1994, ale już wcześniej przybranym do pomocy i niejako „pasowanym na urząd” przez sprawującą tę funkcję przez poprzednie kilkanaście lat Prof. Lidę Winniczuk, jest ceniony i znany w kraju i za granicą filolog klasyczny – Prof. Anna M. Komornicka. Wybór tej właśnie uczzonej okazał się niezwykle trafny. Prof. Komornicka zachowała to, co należało utrzymać z zasad, jakimi kierowali się poprzednicy, a równocześnie wniosła dużo nowych, cennych elementów – przede wszystkim zaś swoją bogatą osobowość i doświadczenie. Tak jak dawniej, w poszczególnych zeszytach „Meandra” widać troskę o proporcję w doborze tematów: na równych prawach koegzystują tu filologia klasyczna z zagadnieniami jej recepcji, *Latino-Polonica*, archeologia i historia starożytna, prawo antyczne. Nadal ukazują się wspomnienia o zmarłych profesorach-starożytnikach, sprawozdania ze zjazdów, jubileuszy, spektakli, olimpiad, a także przekłady poezji i prozy greckiej i łacińskiej. Chlubną tradycją jest zasięganie opinii fachowców (np. z dziedziny architektury i sztuki, marynistyki, wojskowości, literatury patrystycznej) przy przyjmowaniu prac do druku³.

Autorytet, jakim cieszyła się i nadal cieszy profesor Anna Maria Komornicka, sprawiał, że wielokrotnie instytucje polskie zwracały się do niej z prośbą o opinie w sprawach programów naukowych wyższych uczelni czy wydawania prac na-

³ J. Danielewicz, *Profesor Anna Maria Komornicka – Redaktor „Meandra”*, [w:] *Profesor Anna Maria Komornicka*, s. 17.



Bohaterka artykułu i jego autorka. Konferencja z okazji osiemdziesiątych urodzin
Profesor Anny Marii Komornickiej, Łódź, 27 września 2000 roku

ukowych. Powoływano ją na recenzenta w sprawach personalnych kandydatów na awanse i tytuły naukowe, proszono o dokonywanie ocen już opublikowanych dysertacji czy monografii, przedstawianych do nagród PAN. Z powierzonych jej obowiązków wywiązywała się niezwykle sumiennie, dokonując rzeczowej, rzetelnej oceny, zawsze wnikliwie udokumentowanej.

Zdobytymi w swojej pracy naukowej umiejętnościami, wiedzą i doświadczeniem dzieliła się w swojej pracy dydaktycznej ze studentami, zawsze chętnie spiesząc z pomocą i radą przy pisaniu prac magisterskich, artykułów i innych publikacji. Warto tu szczególnie podkreślić, że roztaczała opiekę nie tylko nad swoimi magistrantami i doktorantami, ale nad wszystkimi, którzy tej pomocy potrzebowali. Nadal jest nieocenionym mistrzem dla swoich byłych studentów, którym cierpliwie doradza, dzieląc się wiedzą i doświadczeniem.

Udostępniała i nadal udostępnia swój prywatny, bardzo bogaty księgozbiór. Znaleźć w nim można wszystkie nowinki naukowe, pojawiające się za granicą, które otrzymuje od swoich przyjaciół ze świata i przywozi z podróży zagranicznych. W roku 2008 Pani Profesor przekazała cały swój unikatowy zbiór książek i publikacji naukowych Katedrze Filologii Klasycznej UŁ. Był to dar jej wielkiego serca i jeszcze jeden dowód okazywanej nam zawsze serdecznej troski ze strony Pani Profesor. Gromadzony przez tak wiele lat księgozbiór, który

zawiera niezwykle cenne, często niedostępne w innych bibliotekach dzieła z dorobku polskich i światowych uczonych, wzbogacił niepomiarne zbiory naukowe Katedry Filologii Klasycznej oraz całego naszego Wydziału.

Profesor Anna Maria Komornicka, wieloletni pracownik naukowy Katedry Filologii Klasycznej Uniwersytetu Łódzkiego, uznana w świecie hellenistka, członek wielu towarzystw naukowych polskich i zagranicznych, członek kolegiów redakcyjnych naukowych pism w Polsce i za granicą, autorka kilkunastu książek i ponad dwustu innych publikacji, odznaczona między innymi Krzyżem Kawalerskim „Polonia Restituta”, na trwałe wpisuje się w historię naszego Uniwersytetu jako znakomita uczona, doskonały dydaktyk oraz człowiek o wielkim sercu i charakterze.

Jej rozległa wiedza, erudycja, a przy tym bezinteresowna życzliwość okazywana wszystkim, takt w obcowaniu z nimi i kultura osobista sprawiają, że dla nas, jej wychowanków, zawsze była i pozostanie wzorem człowieka i uczonego wielkiego formatu, zasłużenie ciesząc się ogromnym autorytetem⁴. Przez innych zaś była i jest postrzegana jako osoba o niebywałej klasie. Zawsze pogodna, bezpośrednia, z wielkim poczuciem humoru, bez cienia pompy i celebry zyskuje sobie szacunek i przyjaźń tych, z którymi się zetknęła.

ARGUMENTUM

Describitur vita atque opera Annae Mariae Komornicka, Universitatis Łodziensis profestricis, cuius nonagesimum vitae annum nuper celebrabamus.

⁴ Profesor Annie Marii Komornickiej w uznaniu jej zasług poświęcony został II tom „Collectanea Philologica” (*in honorem Annae Mariae Komornicka*), 1995. Konferencja ku jej czci odbyła się w Katedrze Filologii Klasycznej UŁ 7 marca 1996 roku. Materiały z niej ukazały się w „Meandrze” 52, zeszyt 1, w roku 1997. W osiemdziesiątą rocznicę urodzin dedykowana jej została konferencja *Hymn antyczny i jego recepcja*, która odbyła się w Łodzi 24–26 września 2000 roku.